

KONSTANCJA ZEGARTOWSKA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

KRYTERIA CZŁOWIECZEŃSTWA I KRYTERIA BYCIA OSOBĄ

1. Wprowadzenie. 2. Czy każdy człowiek jest osobą? 3. Warunki bycia osobą. 4. Cezury rozwojowe. 5. Główne kryteria człowieczeństwa. 6. Koncepcja stopniowania godności osoby. 7. Implantacja jako niezbędne dopełnienie poczęcia. 8. Uwagi o kryteriach człowieczeństwa. 10. Indywidualne życie ludzkie. 11. Ontologiczna tożsamość. 12. Cel dyskusji

Słowa kluczowe: kryteria człowieczeństwa, istota ludzka, osoba, tożsamość, definicja człowieka

1. WPROWADZENIE

Wraz z rozwojem medycyny i nauki pojawia się coraz więcej problemów bioetycznych, na które powinniśmy szukać odpowiedzi. Wszelkie dysputy bioetyczne nie są jedynie akademickimi dywagacjami, ale problemami dotyczącymi każdej osoby. Odpowiedź na podstawowe pytania lub jej brak może mieć bezpośredni wpływ na rozwój człowieka. Do zadań bioetyki należy między innymi określenie pewnych zakresów, w obrębie których możemy się rozwijać. Bioetyka w ogólności jest bardzo praktyczną dziedziną filozofii. Warto podkreślić ważność i aktualność sporu dotyczącego kryteriów człowieczeństwa. Zagadnienie to jest bezpośrednio związane z definiowaniem człowieka oraz pytaniem o jego naturę.

Gdy pytamy o człowieka, pierwszą kwestią, która się pojawia, jest fakt, że człowiek jest istotą żywą. Jak zdefiniować ludzkie życie? Zagadnienie to obejmuje różne dziedziny, inaczej na pytanie odpowie filozofia, psychologia, biologia, a jeszcze inaczej prawo czy polityka. Każda nauka ocenia temat ze swojej perspektywy. Dopiero mając pełen obraz, możemy mówić o poprawnej, całościowej definicji¹. Jednak rozważając kryteria człowieczeństwa, szczególnie ważne jest podejście filozoficzne.

¹ Zob. A. Kurjak, M. Stanojević, et al., *Facts and doubts on the beginning of human life – scientific, legal, philosophical and religious controversies*, Journal of Perinatal Medicine, vol. 51, 39–41. <https://doi.org/10.1515/jpm-2022-0337>.

Część filozofów zaprzecza sensowności pytania o życie, gdyż według nich jest to pojęcie zbyt abstrakcyjne i nie istnieje nigdy samoistnie. Albert Szent-Gyorgy twierdzi, że pytanie o życie nie ma znaczenia ani sensu. Le Dantez zarzuca pojęciu życia zbyt dużą ogólność i brak możliwości skonkretyzowania go. Lepiej, według Danteza, byłoby stwierdzić np., że ryba „rybuje”², idąc dalej za tą metaforą, można by powiedzieć, że człowiek „człowiekuje”, a nie używać w odniesieniu do wszystkich istot jednakowego pojęcia *żyje*. Życie każdego gatunku wygląda inaczej. Jednak, człowiek posługuje się ogromną liczbą pojęć abstrakcyjnych i gdyby pozbyć się ich wszystkich, nasz język, sposób komunikacji i rozumienie świata byłoby zdecydowanie uboższe. Umiejętność tworzenia i posługiwania się pojęciami abstrakcyjnymi jest w zasadzie jedną z typowo ludzkich cech.

Życie istnieje na ziemi nieprzerwanie od ok. 3,5 mld lat, jest przekazywane z pokolenia na pokolenie, można by stwierdzić, że jest pewnym kontinuum. Jednak, mimo że życie jako ogólne pojęcie możemy traktować jako kontinuum, przekazywane z jednej istoty żywej na kolejną, to nie możemy stwierdzić, że życie jednostkowe jest kontinuum. Dlaczego? Ponieważ życie każdej jednostki jest czymś zupełnie nowym i wyjątkowym³. Istnienie zaczyna się, gdy materia daje początek nowemu autonomicznemu organizmowi. Życie jest bezpośrednio związane z żywą istotą, która tworzy swój własny system jako niepodzielną całość – tworzy swoją indywidualność. Poprzez rozmnażanie przekazywane jest nowe istnienie, które jest zupełną nowością i, choć związane ze swoimi rodzicami, jest niezależną indywidualną jednostką, składającą się z własnego, niepowtarzalnego genomu⁴.

W sytuacji, gdy postawimy pytanie o to, od kiedy człowiek jest żywą istotą, odpowiedź jest prosta. Z żywą materią spotykamy się na każdym etapie człowieczeństwa, od poczęcia aż do śmierci. W momencie zapłodnienia powstaje żywa komórka. Jednak samo stwierdzenie żywotności komórki ludzkiej od poczęcia nie jest wystarczające. Komórki zwierzęce i roślinne również są komórkami żywymi, jednak zadając pytanie o ludzkie życie, pragniemy określić ramy życia *stricte* ludzkiego⁵.

U Platona każdy byt uczestniczy w jakiejś idei, może nią być np. człowieczeństwo. W wizji Platona człowiek współuczestniczy z innymi ludźmi w idei człowieczeństwa. Obecnie nie mówi się już o uczestnictwie w idei, lecz byciu osobnikami pewnego określonego gatunku. Gatunki mają bowiem wspólną naturę, zbiór cech, jednakowych właściwości. Różnią się od siebie nawzajem w sposób zasadniczy. Człowiek ma cechy odróżniające go od innych gatunków oraz wspólne dla wszystkich ludzi. Ten zestaw cech można by określić jako fundament ludzkiej natury. Naturę człowieka można by nazwać jako zbiór elementów, posiadanych przez jednostkę i niezbędnych do bycia człowiekiem⁶.

² Zob. tamże.

³ Zob. J. Godfrey, *The pope and the ontogeny of persons*, Nature 1995, vol. 373, p. 100. DOI: 10.1038/373100a0.

⁴ Por. A. Kurjak, M. Stanojević, dz.cyt., 40.

⁵ Por. A. Kenny, *The Beginning of Individual Human Life*, On Life, vol. 137, no. 1, 15–22.

⁶ Zob. G. Ramsey, *Human Nature in a Post-essentialist World*, Philosophy of Science, vol. 80, no. 5, 983–993, <https://doi.org/10.1086/673902>.

Życie ludzkie to istnienie istoty przynależącej do gatunku *Homo sapiens*. Znając odpowiedź, kiedy zaczyna się życie jednostki, można by postawić pytanie o początek ludzkiego życia. Mimo to odpowiedź nadal nie będzie wyczerpująca. Dlaczego? Ponieważ określenie stwierdzające, że życie, które powstało podczas zapłodnienia, jest życiem ludzkim, dla wielu filozofów jeszcze nie nadaje życiu ludzkiemu godności czy specjalnej wartości. Współczesna medycyna może jasno stwierdzić, że embriion powstały przy zapłodnieniu jest embriionem ludzkim, a nie zwierzęcym czy innej istoty. W takim rozumieniu życie ludzkie zaczyna się wraz z poczęciem. Dlatego klaruje się potrzeba zadania innego pytania. Powstaje kwestia, co znaczy być człowiekiem, co powoduje, że człowiek ma specjalne uprawnienia w świecie zwierząt. Podstawową przyczyną nadania człowiekowi praw jest nadanie mu osobowego statusu.

Kim jest osoba, co to znaczy być osobą i czy każdy człowiek nią jest, a jeśli nie, to jakie kryteria trzeba spełnić, aby za osobę zostać uznanym? Oto podstawowe pytania zadawane w licznych etycznych dysputach. Bycie osobą wiąże się z problemem wartości człowieka, jego godności oraz posiadanych praw⁷. Na pytania o człowieczeństwo oraz bycie osobą, nieustannie próbuje odpowiedzieć filozofia. Człowiek już u początków cywilizacji, zastanawiał się, kim jest, co go odróżnia od zwierząt i innych bytów stworzonych? Za wyznacznik bycia człowiekiem podawano: rozum, duszę, możliwości twórcze czy tworzenie kultury⁸. Próbowano znaleźć cechy wspólne wszystkich ludzi i tak szukano pewnych kryteriów. Dyskusja dotycząca kryteriów człowieczeństwa jest przeprowadzana na wielu płaszczyznach naukowych i nienaukowych. Problem początku, końca i granic życia ludzkiego jest aktualny i wciąż nie mamy społecznego konsensusu. Natomiast poglądy wielu etyków są ze sobą sprzeczne.

2. CZY KAŻDY CZŁOWIEK JEST OSOBĄ?

John Locke jako pierwszy wysunął twierdzenie, iż nie każdy człowiek jest osobą. Tylko osoby mają swoje prawa, względem których inni mają obowiązki. Filozof uważa, że istnieją istoty ludzkie, niebędące osobami, przez co są one pozbawione wielu praw, w tym również prawa do życia. Locke twierdzi, że osobą można nazwać tylko istotę, posiadającą rozum, refleksję i mającą świadomość własnej tożsamości. Warto podkreślić, że w tej definicji nie mieszczą się niemowlaki, małe dzieci, ludzie niepełnosprawni umysłowo oraz chorzy na liczne choroby, takie jak demencja. Wszyscy ci ludzie zgodnie z definicją Locke'a są pozbawieni wszelkich podstawowych praw, przynależnych osobom.

Przyznanie istocie statusu osobowego wiąże się z przyznaniem jej naturalnych praw. Kryteria człowieczeństwa najczęściej dotyczą bezpośrednio faktu przyznania statusu osobowego. Są określane, aby móc stwierdzić, że istota należąca do gatunku

⁷ Por. A. Kenny, dz.cyt., 15–18.

⁸ Por. M. Szyszkowska, *Wyznaczniki człowieczeństwa i płynące stąd powinności wobec Innego*, w: *Aksjologiczne i prawne aspekty niepełnosprawności*, red. A. Drabarz, Białystok 2020, 9–14.

Homo sapiens jest osobą. Kryteria te najczęściej dotyczą konkretnych cech, które dana istota posiada, lub powinna posiadać. Według części naukowców pojęcie istota ludzka to sformułowanie *stricte* biologiczne, które nie jest związane ze szczególnym traktowaniem jednostki. Natomiast pojęcie osoba ludzka stanowi kategorię moralną i jest związane z pewnymi obowiązkami względem takowej jednostki. Fakt nieuznawania wszystkich istot ludzkich za osoby, wyklucza owe istoty ze społeczności, nie przyznając im praw ani wyjątkowego statusu moralnego, przynależnego osobom. Część naukowców uważa embriony czy dzieci za jedynie potencjalne osoby, którymi stają się dopiero w przyszłości, poprzez zdobywanie określonych zdolności czy cech⁹.

„W swojej książce *The Foundations of Bioethics* H. Tristram Engelhardt jr. pisze: Początek życia biologicznego człowieka nie pociąga za sobą początku życia osobą. Raczej jest tak, że w ludzkiej ontogenezie upływają miesiące, zanim jest dostatecznie ewidentne życie mózgu i upływają lata, zanim ewidentne staje się życie osobą. W rezultacie moralny status zygot, embrionów, płodów, a nawet dzieci jest problematyczny”¹⁰. Bycie osobą, według Engelhardta, jest równoznaczne z rozumnością i rozwojem osobistym.

Wiele współczesnych dyskusji unika pytań o bycie osobą czy o kryteria człowieczeństwa, traktując je jako zbyt trudne, zbyt ogólne lub zbędne. Zamiast próby odpowiedzi na podstawowe pytania, występuje zjawisko pomijania pytań i skupiania się na konkretnych przypadkach oraz zabiegach. Jednak bez odpowiedzi na wiążące pytania, istnieje ryzyko arbitralnych stwierdzeń, dotyczących ludzkiego życia, zależnych od czyjegoś zysku lub własnych preferencji.

Filozofia jednak nie może uniknąć pytania o człowieczeństwo, bycie osobą. Pytanie o to; kiedy zaczyna się ludzkie życie, może być inaczej sformułowane. Wydaje się, że kluczowym zagadnieniem powinno być: Kiedy mamy do czynienia z indywidualnym życiem osoby?¹¹

Alfred Whitehead, angielski filozof, uważa, że każda filozofia powinna zawierać jakąś koncepcję tożsamości osobowej¹². Powinna odpowiadać na pytanie, kim osoba jest. Zadaniem filozofii, według Whiteheada, jest określenie, co oznacza być osobą oraz próba wyznaczenia właściwości konstytuujących osobę.

Dla filozofii pytaniem otwartym jest to, czym osoba jest oraz czy pojęcia „osoba” i „człowiek” są równo zakresowe¹³. Tak samo ważnym zagadnieniem jest osoba jako byt prosty lub byt złożony. A jeśli złożony, to pojawia się pytanie, z jakich części się składa, co ją definiuje i konstytuuje?

Najbardziej podstawową definicją osoby, jaką znamy, jest definicja Boecjusza, która brzmi: Osoba to niepodzielona (jednostkowa) substancja natury rozumnej.

⁹ Zob. J.J. Miklavcic, P. Flaman, *Personhood status of the human zygote, embryo, fetus*, The Linacre Quarterly 2017, no. 84, 130–144.

¹⁰ A. Grudzień, *Kryterium człowieczeństwa embrionu ludzkiego, czyli kiedy stałem się osobą?*, Kraków 2003, 13.

¹¹ Por. A. Kenny, dz.cyt., 18–19.

¹² Zob. A.N. Whitehead, *Przegląd idei*, przekł. M. Piwowarczyk, Warszawa 2020, 223.

¹³ Zob. Olson, Eric T., *Personal Identity*, The Stanford Encyclopedia of Philosophy (Fall 2023 Edition), Edward N. Zalta & Uri Nodelman (eds.), <https://plato.stanford.edu/archives/fall2023/entries/identity-personal/>

Według tej tradycyjnej definicji każdy człowiek jest bezwzględnie osobą. Angielski filozof F. Copleston, zgadzając się z definicją Boecjusza, podkreśla, że: „każda kompletna substancja ludzka jest zawsze i koniecznie osobą”¹⁴. Podobnie sprawę postrzega filozof i doktor Kościoła katolickiego Tomasz z Akwinu, którego spojrzenie będzie kontynuować oraz rozwijać szkoła tomistyczna. Według Akwiny momentem konstytuującym osobę jest jej jednostkowe istnienie¹⁵. Tym, co konstytuuje osobę, jest indywidualność, rozumność i samoistność. Osoba w tej perspektywie stanowi byt prosty, niepodzielny i ostateczny.

Robert Spaemann, niemiecki filozof, rozważając pojęcie osoby i próbując skonkretyzować boecjuszowską definicję, stwierdza, że istniały dwa główne kierunki rozważań wokół pojęcia osoby¹⁶.

Pierwszy kierunek skupiał się na rozumności człowieka. Jest to próba sprecyzowania pojęcia, że człowiek jest istotą rozumną. Za prekursora tego kierunku uważa się J. Locke’a. Dla myśliciela tym, co definiuje osobę, jest samowiedza oraz świadomość własnego życia jako całości. Osoba według Locke’a jest postrzegana jako podmiot aktów intencjonalnych. Dla Daniela Dennetta i Josepha Fletchera to inteligencja jest kluczowym elementem. Dannett w swoim esej *Conditions of Personhood* podaje konkretny poziom inteligencji, jaki uważa, że powinien posiadać człowiek, żeby móc zostać uznanym za osobę. Podobnie myśli Fletcher, podając konkretny iloraz inteligencji osoby.

Drugi kierunek rozważań koncentruje się na charakterze społecznym osoby. Przedstawicielami tego nurtu są m.in. Georg Wilhelm Friedrich Hegel i Johann Gottlieb Fichte. Osoba dla owych filozofów nie jest bytem samoistnym. Pojęcie osoby może występować tylko w liczbie mnogiej. Fichte stwierdza, że osoby istnieją tylko w społeczeństwie. „Dla osób konstytutywna jest wzajemna relacja uznania”¹⁷. Zakładając społeczną koncepcję osoby, człowiek staje się osobą dzięki kontaktom społecznym, komunikacji i wzajemnym oddziaływaniom.

Warto podkreślić, że istnieje również inna linia spojrzenia na osobę, jest to perspektywa personalistyczna. Personalizm postrzega osobę jako rzeczywistość jedyną i niepowtarzalną, skupiając się na indywiduum każdej osoby ludzkiej. Mimo że człowiek jest istotą społeczną, dla personalistów nie zlewa się on ani nie ujednolica ze społecznością, lecz zachowuje swój własny, niepowtarzalny charakter. Osoba dla personalistów jest zawsze celem samym w sobie¹⁸.

Inaczej definiuje osobę Max Scheler, niemiecki filozof. Twierdzi on, że osoba jest pewnym centrum aktowym, w którym dokonują się działania i przeżycia¹⁹. Osoba, według tego myśliciela, istnieje tylko w swoich aktach i poprzez nie²⁰. Człowiek

¹⁴ F. Copelston, *Osoba ludzka w filozofii współczesnej*, Znak 1963, r. 15, nr 113, 1284.

¹⁵ Zob. M.A. Krapiec, *Człowiek bytem osobowym. Św. Tomasza koncepcja człowieka*, w: *Osoba i realizm w filozofii*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Lublin 2002, 35.

¹⁶ Zob. R. Spaemann, *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, tł. J. Marecki, Warszawa 2002, 4.

¹⁷ R. Spaemann, dz.cyt., 4.

¹⁸ Zob. A. Garbarz, *Godność człowieka na kanwie nauczania Jana Pawła II*, Rzeszów 2006, 2–16.

¹⁹ Por. J. Jusiak, *Osoba ludzka – substancja, czy proces?*, w: *Podmiot w procesie*, red. J. Jusiak, J. Mizińska, Lublin 1999, 139–140.

²⁰ Zob. M. Scheler, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przekł. S. Czernia, A. Węgrzycki, Warszawa 1987, 95.

dla Schelera istotowo nie jest osobą, ale staje się nią poprzez działanie, zgodne z wartościami.

Czasami kategoria osoby jest sprowadzona wyłącznie do kognitywistyki. W nauce tej występuje podział na akty osobowe i subosobowe. Rozróżnienie to dotyczy świadomości aktów poznawczych. Akty subosobowe nie uruchamiają świadomości, w przeciwieństwie do aktów osobowych, które w kognitywistyce zawsze są świadome. Jednak ważną kwestią jest fakt, że granica między świadomymi i nieświadomymi aktami jest niejasna i rozmyta²¹. Rozumienie osoby jako tylko i wyłącznie wiązki świadomych aktów, prowadzi do pytania o nośnik tych aktów, którym jest mózg człowieka. Jednakowoż niepoprawne byłoby twierdzenie, że osoba jest jedynie mózgiem, byłoby to spojrzenie skrajnie redukcjonistyczne. Oczywiście jest fakt, że sam mózg nie może być podmiotem i źródłem praw człowieka.

Natomiast, wedle R. Speamanna, pojęcie „osoba” ma funkcję jedynie normatywną. W świecie rzeczywistym nie istnieją osoby, jest to jedynie nomenklatura służąca, przypisywaniu pewnym istotom szczególnych praw. Pojęcie „osoba” według filozofa ma charakter roszczeniowy²². Przyznanie jednostce statusu osoby, wiąże się z przyznaniem jej praw, wartości i uznaniem ważności jej istnienia. Prawa natomiast są związane z pewnymi zobowiązaniami wobec takowej jednostki.

3. WARUNKI BYCIA OSOBĄ

Filozofowie uznający pojęcia istoty ludzkiej i osoby jako odrębne w swej naturze, szukają kryteriów oraz pewnych warunków, które nadawałyby istocie ludzkiej status osoby. Część z myślicieli proponuje listy cech, przynależących osobom. Jest to pewna próba systematyzacji. Niestety można zauważyć, że kryteria owe są dobrane w sposób subiektywny.

Sformułowane przez D. Dennetta warunki bycia osobą:

- 1) istota racjonalna,
- 2) istota fizyczna (stany świadomości, intencjonalność),
- 3) istota, w stosunku do której zajmujemy określoną postawę,
- 4) istota zdolna odwzajemniać sposób traktowania,
- 5) istota zdolna do komunikacji werbalnej,
- 6) istota świadoma w szczególny sposób (autorefleksja)²³.

Według Hartmanna niezbędne warunki do bycia osobą to:

- 1) zdolność do samo-odniesień,
- 2) samoświadomość,
- 3) zdolność racjonalnego poznawania i działania,
- 4) podleganie moralnej ocenie,

²¹ Por. R. Poczobut, *Kategoria osoby w kontekście kognitywistyki*, Ethos 2016, nr 4, 138. DOI 10.12887/29-2016-4-116-09.

²² Por. R. Speamann, dz.cyt., 12, 24–25.

²³ Zob. D. Dennett, *Conditions of Personhood*, w: *What Is a Person?*, ed. M.F. Foodman, New Jersey 1988, 178–194.

- 5) posiadanie pierwszoosobowej perspektywy,
- 6) dostęp do własnych stanów mentalnych²⁴.

Uproszczając zdolność do samo-odniesień, dostęp do stanów mentalnych oraz posiadanie własnej perspektywy, wynikają ze samoświadomości, lub są do niej synonimiczne. Dodatkowo resztę argumentów można zredukować do racjonalności. Dlatego kryteria te są łatwo redukowalne do samoświadomości i racjonalności.

Są to jedynie dwa przykłady warunków osobowych, przedstawione przez filozofów. Jednak już w tej perspektywie warto zauważyć, że wiele ludzi nie podlegałoby pod kategorię osób, gdyby przyjąć powyższe kryteria za wiążące. Dodatkowo nagromadzenie kryteriów powoduje rozmycie ich. Co więcej, trudno jest określić czy owe kryterium występuje u danej osoby.

4. CEZURY ROZWOJOWE

Cezury odnoszą się do momentów rozwoju człowieka, które są uznawane przez część naukowców za decydujące w rozwoju. Cezury są odpowiedzialne za powstanie nowej istoty.

Etapy rozwoju człowieka, które mogą być uznane za wyznaczniki bycia osobą:

- implantacja zarodka – ok. 11–14 dni po zapłodnieniu

kryterium implantacji (komórki przestają być totipotencjalne, zamyka się możliwość bliźniaczego podziału), rozpoczęcie formowania tzw. smugi pierwotnej (założka systemu nerwowego),

- początek funkcjonowania centralnego systemu nerwowego
– ok. 40 dnia po zapłodnieniu

kryterium neurologiczne (zaczyna funkcjonować centralny system nerwowy, tworzy się mózg, który zaczyna samodzielnie funkcjonować),

- zdolność do istnienia poza organizmem matki
– ok. 22 tydzień życia płodowego

kryterium zdolności do samodzielnego istnienia,

- narodzenie – ok. 38–42 tygodnia życia płodowego

kryterium narodzin.

Istnieją również propozycje wyznaczenia kryterium człowieczeństwa na późniejszy okres rozwoju człowieka:

- kryterium nawiązania świadomego kontaktu z otoczeniem,
- kryterium uznania przez społeczeństwo, kryterium samoświadomości,
- kryterium określania własnych pragnień dotyczących przyszłości.

²⁴ Zob. M. Grygianiec, *Argumenty na rzecz nieredukcyjnego ujęcia tożsamości osobowej*, Analiza i Egzystencja 2016, nr. 34, 7; tenże, *Kryteria tożsamości osobowej a tak zwany pogląd prosty*, Świadomość i Tożsamość, Ethos 2016, t. 26, nr 1, 127, 132.

Uznanie jakiegokolwiek z wymienionych cezur wiąże się z arbitralną decyzją jednostki lub grupy osób. Jednym z głównych zagrożeń uznania którejs z cezur rozwojowych za wiążącą, za moment powstania nowej istoty jest płynność tych momentów. Rozwój człowieka nie zachodzi skokami, ale jest to pewna ciągłość rozwojowa. Zarodek przy zapłodnieniu zawiera w sobie pełen plan rozwojowy, który stopniowo jest realizowany. Rozwój każdej istoty zachodzi w innym tempie, można zakreślić pewne ramy, ale nie są one zawsze takie same dla każdej jednostki. Określenie konkretnego momentu, gdy cezura świadczy o osobowym statusie, niesie za sobą ryzyko pozbawienia osoby jej praw.

5. GŁÓWNE KRYTERIA CZŁOWIECZEŃSTWA

Istnieje znaczna liczba różnych kryteriów bycia człowiekiem czy bycia osobą. Te z nich, które pojawiają się najczęściej w dysputach filozoficznych, zostaną poniżej opisane.

a. Racjonalność

Racjonalność jako kryterium człowieczeństwa może być różnie interpretowana. Może wiązać się z posiadaniem narządów odpowiedzialnych za rozumność, tj. szczególnie z posiadaniem mózgu czy możliwością powstania mózgu (poprzez powstanie struktur nerwowych). Dodatkowo racjonalności może być związana z posiadaniem konkretnych zdolności, takich jak: świadomość czy określanie własnych pragnień²⁵.

• Kryterium neurologiczne

Kryterium neurologiczne łączy się z aktywnością mózgu. Około szóstego tygodnia od zapłodnienia mózg zaczyna funkcjonować, natomiast cały układ nerwowy pracuje od około trzeciego miesiąca życia. Jeden z propagatorów kryterium neurologicznego, Baruch Brody, podaje, że w pełni uformowany człowiek jest pod koniec trzeciego miesiąca ciąży. Według Brody'ego do momentu uformowania układu nerwowego embrion staje się osobą, ale jeszcze nią nie jest. „H.J. Morwitz i J.S. Trefil sądzą, że gatunek ludzki uzyskał człowieczeństwo wtedy, gdy rozwinęła się rozrośnięta kora mózgowa”²⁶. W koncepcji Morwitza i Trefila, kora mózgowa jest odpowiedzialna za przyznanie istocie ludzkiej statusu osobowego. Problematyczny jest fakt, że kora mózgowa rozwija się jeszcze po urodzeniu. Medycznie nie ma jednego, konkretnego momentu, który byłby wyznacznikiem tego, że płód ma sprawnie działającą korę mózgową²⁷.

• Aktualne zdolności kognitywne

Kolejnym kryterium związanym z racjonalnością są aktualne zdolności kognitywne. Do aktualnych zdolności kognitywnych zalicza się m.in.: samoświadomość,

²⁵ Por. M. Machinek, *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007, 166–167.

²⁶ D. Ślęczek-Czakon, *Problem wartości i jakości życia w sporach bioetycznych*, Katowice 2004, 63.

²⁷ Por. D. Ślęczek-Czakon, dz.cyt., 63.

możliwość kontaktu z osobami oraz możliwość określania swoich potrzeb i pragnień. Gdy przyjmiemy aktualne zdolności kognitywne jako kryterium człowieczeństwa, uznajemy, że tylko istoty mogące zadbać o swoje prawa i mogące się kontaktować ze społeczeństwem mają prawo do udziału w społeczeństwie na pełnych prawach, co oznacza, że są uznane za osoby. Tylko osoby mają prawo do roszczenia sobie nienaruszalnych praw związanych z ich moralnym statusem osobowym. Brak owych zdolności lub ich utrata według tej koncepcji powodują utratę statusu osoby. Jedną ze zdolności kognitywnych jest określenie własnych pragnień, w tym pragnienia do zachowania własnego życia. W przypadku gdy istota nie jest w stanie wykazać takiego pragnienia, nie przynależy jej się do niego prawo. Pragnienie to musi być świadome i zwerbalizowane. Posiadanie jakichkolwiek świadomych pragnień bezpośrednio związane jest z posiadaniem samoświadomości jak i z możliwością wyrażania jej. Według zwolenników interesu przeżycia, czy kryterium pragnień istota pozbawiona takowych pragnień związanych z przyszłością nie jest osobą. Zabicie człowieka niewyrażającego własnych interesów według filozofów uznających to kryterium, nie jest równoznaczne moralnie z zabiciem osoby ludzkiej²⁸. Kryterium tak postawione wyklucza sporą część ludzi powszechnie uznawanych za pełnowartościowych członków społeczeństwa. Poczynając od niemowląt, a kończąc na osobach mających pewne problemy z wykazaniem własnych pragnień. Dodatkowo pojawia się pytanie, czy osoby popełniające samobójstwo, niewykazujące chęci do dalszej kontynuacji swojej egzystencji, przestają być osobami? Jeszcze innym problemem jest fakt, że nie jesteśmy w stanie obiektywnie sprawdzić, czy owe pragnienia u danej osoby występują, czy nie. Jeśli dana osoba stwierdziłaby, że nie posiada żadnych pragnień to czy można by ją pozbawić praw przynależnych osobom? Pytania postawione powyżej są może absurdalne, lecz kryteria nieposiadające jasnych ram powodują takie absurdy.

b. Świadomość

Według Locke'a o osobie możemy mówić, gdy istota może ujmować samą siebie myślą. Osoba jest obdarzona rozumem i zdolnością autorefleksji. Racjonalność i świadomość dla filozofa są najważniejszymi cechami osoby, stanowiącymi o jej istocie²⁹. Fundamentalną cechą dla Locke'a jest świadomość własnej tożsamości na przestrzeni czasu. Lock właściwie redukuje i zamyka pojęcie osoby w posiadaniu samoświadomości.

Współcześnie jednym z najczęściej podawanych kryteriów człowieczeństwa jest właśnie samoświadomość. Jednym z popierających ową tezę jest Michel Lockwood, według którego osoba powinna posiadać zdolność do świadomych refleksji³⁰. Natomiast dla Johna Harrise'a wyznacznikiem bycia osobą jest zdolność do samooceny konkretnych stanowisk. To, jaką wartość własnemu życiu przypisuje jednostka,

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Por. J. Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tłum. B.J. Gawęcki, Warszawa 1995, 471.

³⁰ Zob. M. Lockwood, *When does a Life Begin?*, w: *Contemporary Issues in Bioethics*, ed. T.L. Beauchamp, L. Walters, Belmont 1982, 136.

zależy od tego, czy osobą jest, czy nie³¹. J. Feinberg podobnie uważa świadomość za najważniejszy czynnik bycia osobą. Brak świadomości wyklucza możliwość posiadania pragnień i celów. W sytuacji niemożności wyrażenia, nazwania swoich pragnień, nie można mówić o ich zaspokojeniu. Feinberg łączy możliwość zaspokojenia własnych pragnień, możliwość otrzymania pewnych konkretnych korzyści z prawami przynależnymi osobie³². Podobnie dla D. Paraita świadomość jest podstawową cechą człowieka. Świadomość ta występuje w specyficznym uwarunkowaniu jako świadomości własnej tożsamości w czasie. Według Paraita istota ludzka pozbawiona świadomości nie jest osobą.

Wspomniany już w artykule Engelhardt uznaje, że osoby nieświadome nie są osobami, lecz mogą się nimi stać wtórnie przez społeczne uznanie³³. „Osobami w sensie społecznym można nazwać istoty ludzkie niespełniające kryterium deskryptywnego (kryterium bycia osobą), niebędące rzeczywistymi osobami, ale mogące odegrać istotną rolę dla wzrostu w społeczeństwie takich cnót jak szacunek i troska o ludzkie życie”³⁴.

Definicji świadomości jest bardzo wiele i znacząco różnią się od siebie. Podejście do zagadnienia świadomości z perspektywy psychologicznej czy filozoficznej jest odmienne. Jednoznaczne zdefiniowanie, czym świadomość jest, dostarcza wiele trudności. Sam termin *świadomość* spopularyzował C. Wolff jako odpowiednik łacińskiego *conscientia* (wiedza o czymś, sumienie). Natomiast termin łaciński jest odpowiednikiem greckiego *syneidesis* (świadomość), rozumianego jako specjalna władza spostrzeżeniowa³⁵. Termin świadomość zawiera w sobie wiele znaczeń.

Z perspektywy medycyny świadomość utożsamiana jest ze stanem przytomności człowieka. Człowiek pozbawiony przytomności (z perspektywy medycznej), pozbawiony jest również świadomości. Taka interpretacja świadomości odnosi się do stanów pobudzenia ośrodkowego układu nerwowego, który warunkuje odbiór bodźców z otoczenia i przetwarzanie przychodzących informacji do mózgu. Stan świadomości z medycznego punktu widzenia nie występuje m.in. podczas snu głębokiego.

Z perspektywy psychologicznej, świadomość najczęściej rozumiana jest jako pewna wiedza o własnych procesach psychicznych. Warto zaznaczyć, że człowiek nigdy nie jest w pełni świadomy wszystkich aktualnych procesów występujących we własnym organizmie. W psychologii świadomość często jest opisywana jako „wewnętrzny, subiektywny stan podmiotu zdawania sobie sprawy z czegoś. [...] Natomiast świadomość siebie (samoświadomość) jest w tym przypadku nie tylko monitorowaniem własnych procesów psychicznych, lecz także świadomą wiedzą o sobie samym”³⁶.

³¹ Zob. J. Harris, *The Value of Life. An introduction of Medical Ethics*, London 1994, 14–19.

³² Zob. J. Feinberg, *The Rights of Animals and Unborn Generations*, w: *Rights, Justice, and the Bounds of Liberty*, New Jersey 1980, 15; B. Steinbock, *Live before birth. The moral and legal status of embryos and fetuses*, New York 1992, 14–15.

³³ Zob. B. Chyrowicz, *Bioetyka. Anatomia sporu*, Kraków 2015, 103–109.

³⁴ H.T. Engelhardt, *The Foundation of Bioethics*, New York 1996, 141.

³⁵ Zob. B. Wójcik, *Bioetyka i tożsamość człowieka*, Tarnów 2007, 107–108.

³⁶ M. Wójtowicz-Szeffler, L. Zając-Lamparska, *O świadomości. Wybrane zagadnienia*, Bydgoszcz 2007, 7.

Thomas Reid, autor metafory „strumienia świadomości”, uważa, że świadomość jest niezależna od intelektu i woli człowieka, jest ona jakby czuciem „samego siebie”. Zdolność człowieka do namysłu nad sobą nie jest niezbędną cechą świadomości, świadomość jakby sama się dzieje, jest obecnym, trwałym odczuciem.

Kolejną koncepcją świadomości jest wizja George’a Berkeleya: świat jako element świadomości. Świat materialny według myśliciela jest tylko elementem świadomości człowieka. „Także sam człowiek istnieje jedynie jako obraz w świadomości własnej i cudzej”³⁷.

Według Ch. Taylora, osoba jest przede wszystkim podmiotem praw i obowiązków. Idąc dalej tym tokiem rozumowania, moralny status osoby wymagałby świadomości i możliwości percepcji takowych praw. Taylor uważa, że jedną z głównych cech osoby jest właśnie samoświadomość, oraz posiadanie własnego poglądu na świat. Poprzez kontakty międzyludzkie doświadczamy specyfiki działań osobowych. Specyficzny zestaw cech umożliwiający nam kontakt międzyosobowy tworzy to co nazywamy byciem osobą.

Pojęcie świadomości jest różnorako definiowane, zmieniając zupełnie swoje znaczenie. Brak możliwości do jednoznacznego zdefiniowania świadomości nie pozwala na jasne określenie jej jako obiektywnego kryterium. Przyjmując świadomość jako kryterium człowieczeństwa, istnieje ryzyko subiektywizmu i arbitralności podejmowanych decyzji, dodatkowo pojawia się ryzyko manipulacji. Subiektywizm wiąże się również z przyznawaniem istotom świadomości. To czy ktoś jest świadomy, czy nie, czy jest to stan chwilowy, czy permanentny zależy od czyjejś decyzji. Pojawia się również pytanie, czy każda świadomość jest wystarczająca, aby nazwać ją w pełni ludzką, czy można ją stracić, a w tym i człowieczeństwo? Jak można zauważyć, uznanie świadomości za kryterium wiąże się z licznymi pytaniami bez jasnych i jednoznacznych odpowiedzi.

6. KONCEPCJA STOPNIOWANIA GODNOŚCI OSOBY

Koncepcja stopniowania godności, czyli gradualistyczna koncepcja osoby, zakłada, że istota ludzka staje się osobą stopniowo. Wraz ze stawianiem się osobą, istocie ludzkiej przynależą się prawa i jest nadawana godność. Koncepcja gradualistyczna rozpowszechniona została przez tzw. Warnock Report. Zaproponowana koncepcja związana jest z rozwojem człowieka, w szczególności z rozwojem jego mózgu. Wraz z rozwojem nadawane są nowe prawa, nieprzynależące się od poczęcia, ale zdobywane wraz z rozwojem pewnych cech. Bycie osobą w tej koncepcji powiązane jest z rozwojem osobowości. W tej wizji bez konkretnej, ukształtowanej osobowości nie można mówić o osobie. Status osoby przyznawany jest ze względu na posiadanie pewnych specyficznych cech. Problem w koncepcji gradualistycznej osoby jest identyczny jak przy określaniu konkretnych kryteriów osoby. Określenie momentu stania się osobą nastarcza wielu trudności. Dodatkowo pojawia się

³⁷ Tamże, 10.

pytanie o to, kto ma prawo decydować o tym, jakie cechy świadczą, że istota ludzka staje się osobą ludzką. Kolejną problematyczną kwestią jest utrata niektórych cech związana z chorobą, starzeniem, nieszczęśliwym wypadkiem. Pewne cechy ulegają osłabieniu, a inne całkowicie zanikają. Zanik pewnych kluczowych cech prowadziłby w tej koncepcji do pozbawienia osoby jej osobowego charakteru.

Jeśli tylko „stuprocentowe”, „pełne” osoby mają pełną godność, a co za tym idzie pełny status moralny i pełnię praw, to osoby „częściowe” byłyby tych praw pozbawiane. Takie „niepełne” osoby byłyby podporządkowane osobom „pełnym”. Człowiek w koncepcji gradualistycznej osiąga status osoby (oraz przynależne mu prawa) jakiś czas po narodzeniu, a traci go nawet do kilku, kilkunastu lat przed śmiercią. Co prawda część zwolenników koncepcji gradualistycznej odrzuca możliwość utracenia godności, uznając, że godność stopniowana może być do pewnego momentu, a następnie jest stała i nie do utracenia, lecz nie wszyscy są tego samego zdania³⁸.

7. IMPLANTACJA JAKO NIEZBĘDNE DOPEŁNIENIE POCZĘCIA

Implantacja jako kryterium uznania istoty za człowieka jest często poruszanym tematem. Implantacja jest traktowana w niektórych kręgach jako analogiczna czynność do zapłodnienia, jako powstanie nowego życia w pełni ludzkiego. Christiane Nüsslein-Volhard mówi o konieczności „dopełnienia” rozwoju embrionu, poprzez implantację. Badaczka stwierdza, że materiał genetyczny jest identyczny przed implantacją, jak i po; ale uważa, że implantacja jest niezbędną formą dopełnienia poczęcia. Poczęcie według biologii nie jest pełne bez dokonania implantacji.

Warto podkreślić, że organizm ludzki w trakcie życia płodowego faktycznie jest uzależniony od organizmu matczynego. Jednak ta niezbędna pomoc nie sprawia, że istota ludzka staje się częścią matki ani inną ontologicznie istotą. Program rozwojowy człowieka zaczyna się w momencie poczęcia i jest kontynuowany przez różne fazy rozwoju organizmu. Bodźce pochodzące od organizmu matki uaktywniają różne procesy zachodzące w organizmie człowieka, jednak „doceniając znaczenie implantacji w rozwoju embrionalnym, nie można zgodzić się z nadawaniem jej znaczenia jakościowej granicy”³⁹. Związek między matką a embrionem w naturalnych warunkach nie zostaje rozpoczęty wraz z implantacją, ale rozpoczyna się już od momentu poczęcia, poprzez gospodarkę hormonalną matki.

8. UWAGI O KRYTERIACH CZŁOWIECZEŃSTWA

Obecnie w kręgach naukowych nie jest podważana przynależność embrionu do gatunku *Homo sapiens*, natomiast najczęściej dyskusje dotyczą znaczenia

³⁸ Por. M. Machinek, *Spór o status...*, dz.cyt., 183–185.

³⁹ Por. tamże, 210.

normatywnego, kryteriów bycia osobą – podmiotem moralnym, którego prawa należy respektować i szanować.

Jednym z podstawowych problemów w dyskusji na temat kryteriów człowieczeństwa jest brak dookreślenia tych kryteriów. W sytuacji, gdy owe kryteria są ogólne i niekonkretne, występuje ryzyko arbitralnego decydowania o przyznaniu statusu osobowego konkretnym jednostkom. Określenie konkretnego momentu stania się osobą jest bardzo trudne. Jakkolwiek punkt rozwoju człowieka uznany za odpowiedni do stwierdzenia przyznania statusu osobowego jest problematyczny, a argumenty są niewystarczające do powszechnego uznania. Czas rozwoju i różnicowania komórek oraz narządów każdej jednostki jest różny. Nie każda istota rozwija się jednakowo, w tym samym czasie i w ten sam sposób. Gdy stawiamy jakieś kryteria, powinniśmy móc ustalić konkretne ramy czasowe, natomiast u ludzi rozwój występuje w różnym przedziale czasowym. Każda jednostka rozwija się w swoim własnym tempie, można zarysować pewne ramy, jednak są one dość płynne. Dla wielu myślicieli kryteria, które uznają za wystarczające do przyznania statusu osobowego, są zupełnie odmienne.

Kolejnym z niebezpieczeństw stawiania kryteriów człowieczeństwa zależnych od posiadanych cech czy zdolności jest ich stopniowalność. W sytuacji przyjęcia stopniowalnych zdolności za kryteria bycia osobą pojawia się niebezpieczeństwo stopniowania człowieczeństwa. Ludziom posiadającym większy współczynnik danej cechy czy umiejętności przynależałby się większy poziom człowieczeństwa i wyższy status moralny⁴⁰.

9. „POTENCJALNA” OSOBA LUDZKA

Z perspektywy embriologii faktem jest, że embrion ma wielostronne i wielopoziomowe możliwości rozwoju. Uznanie embrionu za istotę ludzką, ale nie za osobę, jest związane ze stwierdzeniem, iż embrion jest tylko i aż „potencjalną osobą”, pewnego rodzaju „istotą przedosobową”⁴¹. Wartość, która jest nadawana w tej koncepcji „istocie przedosobowej”, jest jedynie symboliczna, związana z możliwością stania się osobą w przyszłości. Można w tej perspektywie również mówić o stopniowanej ochronie, zgodnie z rozwojem potencjalności, ze zwiększaniem szans na stanie się osobą. Potencjał rozwojowy może być rozumiany jako szansa, którą mogą dać lub nie osoby trzecie, wpływające na rozwój jednostki. Wartość w tej koncepcji, jaką jednostki „przedosobowe” posiadają, wiąże się bezpośrednio z ich możliwym przyszłym rozwojem, nie z aktualnym stanem. Bezpośrednio nie przynależą się im żadne prawa, mogą one być uznane lub nie ze względu na przyszłe możliwości. Podejście, oparte na twierdzeniu o potencjalnej osobie, zakłada, że bycie osobą zależy od pewnego konsensusu społecznego, lub czyjejś indywidualnej decyzji⁴².

⁴⁰ Zob. A. Grudzień, dz.cyt., 13.

⁴¹ Zob. M. Machinek, *Życie w dyspozycji człowieka*, Olsztyn 2000, s. 101–104.

⁴² Por. P. Kieniewicz, *Człowiek niewygodny, człowiek potrzebny. Dyskusja antropologiczna w bioetyce amerykańskiej*, Lublin 2010, 164–166.

W opozycji do twierdzenia o potencjalnej osobie ludzkiej jest fakt, że organizm człowieka od poczęcia jest zorganizowaną całością, której części mają wspólne życie. Jeśli życie embrionu nie jest uznawane za życie ludzkie to powinny istnieć dowody na zmianę natury z nie-ludzkiej na ludzką. Zmiana ta nie powinna opierać się na utajonej zdolności, która się w przyszłości ujawni lub pewnej potencjalności, która następnie zostanie zrealizowana. Natomiast powinna być pewną zupełnie nową zdolnością lub potencjalnością. Pytanie pojawia się: czy na jakimkolwiek etapie rozwojowym istnieją dowody zmiany natury?⁴³

Rozpoczęcie różnicowania komórkowego jest dowodem na zorganizowaną strukturę embrionu. Powstaje układ nerwowy, z którego rozwija się mózg, rozwija się serce oraz inne niezbędne do funkcjonowania organy. Podstawowe narządy, mimo że jeszcze nierozwinięte w pełni, zaczynają pracować jako sprawna całość. Pojawia się kolejny poziom aktywności, który jest ukonstytuowany przez wcześniejszy. Mózg zaczyna odbierać i przekazywać impulsy nerwowe kontrolując pracę organizmu jako całości. Bez tej organizacji organizm ludzki nie mógłby funkcjonować, a tym bardziej nie byłoby bardziej zaawansowanych czynności jak myślenie, czy rozumowanie. Funkcjonowanie neuronalne organizuje nowo powstałe ciało i umożliwia czynności umysłowe⁴⁴. Należy podkreślić, że organizm od początku rozwija się stopniowo, osiągając pewne zdolności ukonstytuowane już w genotypie pierwszej komórki. Nie ma w rozwoju człowieka konkretnego momentu, który zmieniałby naturę pierwotnego bytu i pojawiałyby się niezależnie od pierwotnego planu rozwojowego komórki.

Dla wielu badaczy oczywistością jest, że embrion po porodzie jest tą samą jednostką co ludzkie dziecko, a następnie dorosły, tak jak oczywistością jest, że dziecko kiedyś będzie osobą dorosłą. Jednak istnieją pewne trudności dla niektórych filozofów w zaakceptowaniu takiego twierdzenia.

Prawdą jest, że człowiek wykazuje się racjonalnością i świadomością, lecz pozbawienie osobowości dzieci oraz niektórych osób starszych, których racjonalność czy samoświadomość jest trudna do określenia, wydaje się zbyt dużym uproszczeniem i przesunięciem granicy. Zdecydowana większość społeczeństwa nie zgodzi się na odbieranie życia niemowlakom czy małym dzieciom ze względu na ich brak racjonalnej oceny sytuacji⁴⁵.

„W 1985 r. raport komisji Warnocka zalecił legalizację eksperymentów na embrionach przed implantacją; zalecenie komisji zostało wprowadzone w życie ustawą o ludzkiej embriologii i zapłodnieniu z 1990 roku. W debacie parlamentarnej wywołanej raportem – jeden z posłów do parlamentu, Sir Gerald Vaughan, miał do powiedzenia następujące rzeczy, sprzeciwiając się eksperymentom na embrionach: Nie ulega wątpliwości, że w momencie zapłodnienia pojawia się coś, co nie jest obecne w plemniku lub niezapłodnionej ludzkiej komórce jajowej. Pojawia się potencjał ludzkiego życia – nieżycia w ogóle, ale życia dla konkretnej osoby. Ta zapłodniona

⁴³ Zob. M.C. Shea, *Embryonic life and human life*, Journal of Medical Ethics 1985, vol. 11, 205–209. DOI: 10.1136/jme.11.4.205.

⁴⁴ Zob. tamże, 205–209.

⁴⁵ Por. A. Kenny, dz.cyt., 15–18.

komórka jajowa nosi w sobie strukturę konkretnej istoty ludzkiej – wzrost, kolor skóry, kolor oczu i wszystkie inne szczegóły dotyczące konkretnej osoby. Nie sądzę, by istniał jakikolwiek argument przeciwko temu. Fakt, że embrion na tym etapie nie ma ludzkiej postaci, wydaje mi się nieistotny. Niesie w sobie potencjał i tak jak dziecko jest dla dorosłego człowieka, tak embrion musi być dla dziecka.”⁴⁶

10. INDYWIDUALNE ŻYCIE LUDZKIE

Analiza pojedynczych atrybutów osoby pogłębia niejasności. Redukcja ich możliwa jest jedynie przez całościową ontologię osoby⁴⁷.

„Z ontologicznego punktu widzenia człowiek jest samoistnym przedmiotem indywidualnym trwającym w czasie”⁴⁸. Człowiek jako ‘podmiot własności’ zawiera w sobie ich pewną określoną ilość⁴⁹. Jednak ludzie nie są jedynie zbiorami cech. Istota ludzka posiada własne jakościowe określenie, niezależne od posiadanych atrybutów. Natura konstytutywna człowieka nie płynie bezpośrednio z przysługujących mu własności. Konkretnie cechy uzupełniają naturę podmiotu, nie tworząc jej⁵⁰.

Samodzielność natury konstytutywnej decyduje o niepowtarzalności podmiotu, realizuje się tylko i wyłącznie w jednym egzemplarzu. „Każdy przedmiot ma swoją istotę i nie może jej dzielić z innym przedmiotem”⁵¹. W skład jedności człowieka wchodzi pewne atrybuty, jednak nie można go do tych własności zredukować.

Głównym problemem, aby zaakceptować twierdzenie o tym, że każdy człowiek jest osobą od momentu poczęcia, jest fakt, że pojedynczy embrion może przekształcić się w dwie różne osoby lub w wyjątkowych przypadkach nawet więcej jednostek. Dzięki rozwojowi embriologii dowiadujemy się, że embrion na początku swojego istnienia charakteryzuje się totipotencjalnością. To oznacza, że każda z budujących go komórek (albo przynajmniej zbiór kilku z nich), jeżeli odłączy się od pozostałych, ma możliwość rozwinienia się w kierunku nowej istoty. W wyniku podziału pierwotnego embrionu powstają bliźnięta monozygotyczne. Zdolność totipotencjalności utrzymuje się aż do momentu zagnieżdżenia zarodka.

Wielu filozofów stwierdza, że w przypadku podziału embrionu na dwie istoty, pomiędzy pierwotnym embrionem a osobą dorosłą nie ma nieprzerwanej historii pojedynczego życia. Istnieje nieprzerwana historia życia, lecz nie jest ona od początku jednostkowa. Ponieważ embrion może przekształcić się w więcej niż jedną pojedynczą jednostkę, co nie występuje na późniejszych etapach życia człowieka. Komitet Warnocka i Komitet Harriesa w Wielkiej Brytanii uznały tę linię argumentacji, stwierdzając nienaruszalność życia ludzkiego od 14 dnia po poczęciu. Według

⁴⁶ Por. tamże, 18.

⁴⁷ Zob. W. Zięba, *Ontologiczne modele tożsamości osobowej*, Rzeszów 2021, 68–71.

⁴⁸ J. Dębowski, *Problem tożsamości istoty ludzkiej jako bytu trwającego w czasie*, Humanistyka i Przyrodoznawstwo, 2008, nr 14, 14.

⁴⁹ Zob. R. Ingarden, *Spór o istnienie świata*, Warszawa 1987, 65.

⁵⁰ Zob. W. Zięba, dz.cyt., 205–207.

⁵¹ Zob. R. Ingarden, dz.cyt., 340.

oświadczenia komisji do czternastu dni zarodek może stać się dwiema osobami, więc nie może być uznany za indywidualną jednostkę. W przypadku bliźniąt jednojajowych każde z nich będzie w stanie prześledzić swoją historię od poczęcia, jednak nie będą one tą samą osobą co embrion na początku⁵². Każde indywiduum, żeby je za takie uznać, powinno być jedyne w swoim rodzaju i odrębne od innego organizmu.

Mimo zdecydowanej różnicy bytowej między światem roślin a światem ludzi, przykładem mogącym przybliżyć zrozumienie totipotencjalności jest rozmnażanie poprzez oddzielenie pojedynczych odrostów. Nie jest to przykład idealny, ale pozwala na uświadomienie sobie, że sytuacja, gdzie z jednej istoty tworzą się dwa niezależne byty, występuje w świecie przyrody. Obie rośliny w takim przypadku stanowią indywidualne jednostki bytowe⁵³.

Dodatkowo w przypadku podziałów mitotycznych, występujących u organizmów niższego rzędu, indywidualny organizm ma możliwość podziału na dwa organizmy potomne tego samego rodzaju. Każdy organizm przed podziałem stanowi indywiduum. „Nic nie stoi na przeszkodzie, aby uznać ludzki zarodek za indywiduum zdolne do podziału”⁵⁴.

11. ONTOLOGICZNA TOŻSAMOŚĆ

Pytanie o tożsamość indywidualną dotyczy problemu ludzkiego indywiduum. Indywidualne istnienie jest uznawane za podstawową cechę osób. Nie można być osobą, nie będąc indywidualem jednostką.

Czym jest ontologiczna tożsamość? Według Gottfrieda Wilhelma Leibniza oznacza ona, że „Nie ma w naturze dwóch bytów, z których by jeden był w zupełności taki sam jak drugi i między którymi nie można by znaleźć różnicy wewnętrznej lub polegającej na znamionach wewnętrznych”⁵⁵.

W logice klasycznej identyczność jest rodzajem relacji, która jest niedefiniowalna i nieredukowalna do innych rodzajów relacji. W związku, z czym identyczność zachodzi wyłącznie między pewnym przedmiotem a nim samym, nie między dwoma różnymi przedmiotami⁵⁶.

Dla tomistów zasada tożsamości jest pierwszym prawem bytu jako takiego, jest podstawą w myśleniu o bycie. „Tożsamość wyraża jedność substancjalną bytu”⁵⁷. Mieczysław Albert Krąpiec, polski tomista, proponuje, aby tożsamość określić jako stwierdzenie: „każdy byt jest tym, czym jest”⁵⁸. Jednak przy tym stwierdzeniu łatwo jest popaść w tautologię. Dlatego Krąpiec proponuje inne stwierdzenie:

⁵² Por. A. Kenny, dz.cyt., 15–18.

⁵³ Zob. W. Zięba, dz.cyt., 225–227.

⁵⁴ Tamże, 227.

⁵⁵ G.W. Leibniz, *Zasady filozofii, czyli monadologia*, przekł. S. Cichowicz, w: *Główne pisma metafizyczne*, przeł. S. Ciechowicz, J. Domański, Toruń 1995, 114.

⁵⁶ Por. W. Zięba, dz.cyt., 32.

⁵⁷ M.A. Krąpiec, *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1984, 108.

⁵⁸ Tamże.

„Byt nie przestaje być sobą, jak długo posiada ten sam akt istnienia”⁵⁹. Filozof zdaje sobie sprawę, że treść ta sama nie poszerza wiedzy, jest tylko pewnym stwierdzeniem wewnętrznej treści bytu. Mimo że twierdzenia o tożsamości jakiegoś bytu z sobą samym są pewną tautologią, są jednak tautologią posiadającą pewną treść, gdyż stwierdzenie tożsamości bytu definiuje kategorie ontologiczne, dając konkretną informację o bycie. Dzięki niej mamy możliwość formułowania pewnych sądów dotyczących bytów⁶⁰.

Aby mówić o tożsamości podmiotu, muszą być spełnione pewne warunki: przedmiot ten musi być jeden i musi posiadać tę samą naturę i istotę przez cały okres swego istnienia. Zmiany występujące w podmiocie nie mogą naruszać jego istoty. Dodatkowo pewna część materiału nie może ulec zmianie. Muszą występować pewne stałe prawidłowości, niezmiennie mimo wymiany materiału⁶¹.

Zagadnienie tożsamości osoby dotyczy przede wszystkim dwóch podstawowych kwestii, tożsamości biologicznej oraz tożsamości indywidualnej. Tożsamość biologiczna dotyczy przynależności do jakiegoś gatunku, natomiast indywidualna dotyczy pytania, czy podmiot jest tożsamy ze sobą przez cały okres swojego bytowania, czy jest od początku do końca tym samym bytem.

Tożsamość biologiczna istoty ludzkiej mówi o jej przynależności do gatunku ludzkiego. Specyficznie ludzka konfiguracja genetyczna, każdej istoty ludzkiej od zapłodnienia pozwala na stwierdzenie przynależności do gatunku *Homo sapiens*. Każdy embrión zawiera w sobie informację genetyczną dotyczącą swojego rozwoju oraz unikatowy genotyp. Samo istnienie żywej tkanki wyposażonej w ludzki genom nie świadczy jeszcze o szczególnym znaczeniu tej tkanki. Każda ludzka komórka posiada ludzki genom, jednak nie świadczy to o przyznawaniu jej ochrony. Istotny jest fakt, że embrión w okresie zapłodnienia zostaje ukierunkowany na indywidualny rozwój, w przeciwieństwie do innych pojedynczych tkanek ludzkich. Wraz z zapłodnieniem uruchamiają się procesy zmierzające do pełnej aktualizacji nowego organizmu. Stwierdzenie przynależności do gatunku ludzkiego nie rozwiązuje jednak dylematu związanego z byciem lub nie osobą i moralnego statusu owej istoty ludzkiej.

Problem związany z totipotencjalnością komórki dotyczy jej indywidualnego statusu. Totipotencjalność może być uznawana za pewną ewentualność, możliwość rozwojową. Najważniejszym pytaniem, na które jeszcze nie znamy jednej odpowiedzi, jest pytanie o pierwotny embrión. Czy zanika on, czy rozwija się w jednym z powstałych dwóch organizmów? Podział embriónu jest w większości przypadków symetryczny, co dodatkowo utrudnia stwierdzenie, w którym z powstałych organizmów trwałoby pierwotne życie, a który jest wtórny. Obie wizje jednak nie wykluczają indywidualnego rozwoju embriónu od poczęcia.

„Czy mamy podstawy, by przyjąć, że rozwijający się organizm jest organizmem indywidualnego osobnika o ludzkiej naturze?”⁶².

⁵⁹ Tamże, 110.

⁶⁰ Por. W. Zięba, dz.cyt., 197–198.

⁶¹ Por. tamże, 198–199.

⁶² Zob. B. Chyrowicz, dz.cyt., 225.

Są dwa najbardziej możliwe scenariusze opisujące, co dzieje się z pierwotnym organizmem w przypadku embrionu. Pierwszy jest taki, że zarodek kontynuuje swoje indywidualne istnienie u jednego z bliźniąt. Dzięki totipotencjalności po oderwaniu części komórek embrion nie traci rozwojowego potencjału, komórki odseparowane mogą stworzyć nowy (obok istniejącego), odrębny organizm, który od momentu separacji rozwijałby się według własnego szlaku rozwojowego. Byłaby to pewna forma naturalnego klonowania. Zakładając tę opcję, jedno z bliźniąt byłoby młodsze, jego istnienia zaczęłoby się wraz z momentem separacji części komórek od pierwotnego embrionu⁶³.

Drugą opcją jest specyficzna śmierć pierwotnego zarodka. Embrion w tym przypadku traciłby własne życie na rzecz powstania dwóch nowych istot. Obumarcie to byłoby o tyle specyficzne, że nie zostawiłoby po sobie śladu w przypadku pozostałej materii, cała materia wchodziłaby w skład nowych istot. Jego materia stałaby się podstawą powstania nowych organizmów. Jeden szlak rozwojowy wraz z obumarciem pierwotnego embrionu kończyłby się w momencie podziału, a w jego miejsce powstałyby dwa nowe szlaki rozwojowe⁶⁴.

Można by również przyjąć inną perspektywę, zakładającą, że w pierwotnej zygocie od początku współegzystują dwa indywidua, które mimo fizycznej jedności są dwoma odrębnymi istnieniami.

Dodatkowo problematyczny jest fakt, że z części organizmu pierwotnego embrionu tworzy się łożysko. W ciągu rozwoju embrionalnego część tkanek tworzy ciało nowej istoty ludzkiej, a część przekształcana jest w łożysko. Na wczesnym etapie rozwoju embrionalnego nie wiadomo, które tkanki będą częścią organizmu, a które nie. Jednakowoż, biorąc pod uwagę funkcje łożyska, można je traktować jako tymczasowy, zewnętrzny organ embrionu. Najbardziej istotne warstwy łożyska tworzą tkanki embrionalne. Łožysko ma na celu umożliwienie zarodkowi pobierania i wydalania składników odżywczych oraz wymiany gazowej. Może być w związku ze swoją funkcją uznane za element strategii rozwojowej embrionu i jego narząd zewnętrzny⁶⁵.

12. CEL DYSKUSJI

Po co pisać, rozmawiać i zastanawiać się nad kryteriami człowieczeństwa? Skoro ludzkość szuka odpowiedzi na pytania, kim jest człowiek od początku swojego istnienia i nadal nie znalazła satysfakcjonującego uzasadnienia, to może nie ma odpowiedzi na owo pytanie. Dlaczego zastanawiamy się nad tym, kiedy mamy do czynienia z człowiekiem czy osobą? Dyskusja dotycząca kryteriów człowieczeństwa, nie jest rozstrzygnięta, nie znamy jednego rozwiązania, na które zgadzaliby się wszyscy, zdania są skrajnie podzielone. Mimo to potrzebujemy odpowiedzi

⁶³ Zob. tamże, 225–228.

⁶⁴ Zob. tamże, 220–226.

⁶⁵ Zob. M. Machinek, *Ontologiczny i moralny status embrionu ludzkiego wobec medycznie wspomaganej prokreacji*, w: *Wobec in vitro*, red. J. Grzybowski, F. Longchamps de Bériers. Kielce 2017, 92–98.

na owe pytania. Dlaczego? Ponieważ podejmujemy coraz więcej działań, które mogą zagrażać człowiekowi.

Mamy pojęcie nienaruszalności życia ludzkiego. Amerykański filozof, Ronald Dworkin, stwierdza, że życie jest wartością samą w sobie⁶⁶. Z takim stwierdzeniem zgodna jest również filozofia personalistyczna, która dodatkowo mówi o świętości każdego życia. Zasada wolności osobistej jest oparta na wartości każdego indywidualnego ludzkiego życia. Godność i wartość ludzkiego życia pozostają dla zdecydowanej większości społeczeństwa ogólnie przyjętą i niedyskutowaną ideą⁶⁷.

Tylko człowiek ma nienaruszalną godność i dzięki niej nienaruszalne prawa, m.in. prawo do życia, do własności i do wolności. Większość rozwiniętych krajów uznaje prawa człowieka jako podstawowe oraz nienaruszalne prawa każdego, niezależnie od przekonań, różnic i zdolności jednostki. Pozbawienie kogokolwiek człowieczeństwa, pozbawia go wszelkich praw. Gdy część społeczeństwa przyjmuje jakieś kryterium człowieczeństwa za wiążące, pozbawia praw liczne jednostki.

Najczęściej problem kryteriów człowieczeństwa jest związany z początkiem ludzkiego życia i nadaniem embrionowi statusu osobowego. Jednak warto zaznaczyć, że problem ten nie dotyczy jedynie życia embrionu. Zagadnienie kryteriów człowieczeństwa dotyczy każdego człowieka, szczególnie osób niepełnosprawnych, niemowląt, dzieci i osób starszych. Istotny jest fakt, iż ludzie, którzy nie są uznani za osoby, istnieją poza prawem i w takiej sytuacji można z nimi zrobić wszystko.

Kto ma władzę określić kryteria człowieka i po co je określa? Wydaje się, że głównym celem określania kryteriów bycia człowiekiem jest niestety w wielu przypadkach chęć manipulacji oraz usprawiedliwienia własnych działań. W tym przypadku pojawia się pytanie, czy nie bardziej poprawne byłoby uznanie każdej istoty ludzkiej za osobę? Pozostawiając to pytanie otwarte, uważam, że rozważania dotyczące kryteriów człowieczeństwa są w pełni uzasadnione. Nawet gdy przyjmiemy, że każda istota ludzka (istniejąca od poczęcia do śmierci) jest osobą i nie ma potrzeby określania dodatkowych kryteriów, to myśliciele niezgadający się z tą koncepcją określają pewne kryteria, które muszą zostać przyjęte lub odrzucone. Nie można pozostać obojętnym wobec kwestii związanej z życiem ludzkim.

BIBLIOGRAFIA

- Baier A., *Kartezjańskie osoby*, w: *Filozofia podmiotu*, red. J. Górnicka-Kalinowska, tł. M. Szuster, Warszawa 2001.
- Chyrowicz B., *Bioetyka. Anatomia sporu*, Kraków 2015.
- Copelston F., *Osoba ludzka w filozofii współczesnej*, Znak 1963, t. 15, nr 113.
- Dębowski J., *Problem tożsamości istoty ludzkiej jako bytu trwającego w czasie*, Humanistyka i Przyrodoznawstwo, 2008, nr 14.
- Dennett D., *Conditions of Personhood*, w: *What Is a Person?*, ed. M.F. Foodman, New Jersey 1988.

⁶⁶ Zob. R. Dworkin, *Life's dominion. An argument about abortion, euthanasia, and individual freedom*, New York 1994, 273.

⁶⁷ Zob. A. Kurjak, M. Stanojević, dz.cyt., 39–41.

- Dworkin R., *Life's dominion. An argument about abortion, euthanasia, and individual freedom*, New York 1994.
- Engelhardt H.T., *The Foundation of Bioethics*, New York 1996.
- Feinberg J., *The Rights of Animals and Unborn Generations*, w: *Rights, Justice, and the Bounds of Liberty*, New Jersey 1980.
- Garbarz A., *Godność człowieka na kanwie nauczania Jana Pawła II*, Rzeszów 2006.
- Godfrey J., *The pope and the ontogeny of persons*, *Nature* 1995, vol. 373.
- Grygianiec M., *Argumenty na rzecz nieredukcyjnego ujęcia tożsamości osobowej*, *Analiza i Egzystencja* 2016, nr 34.
- Grygianiec M., *Kryteria tożsamości osobowej a tak zwany pogląd prosty*, *Świadomość i tożsamość*, *Ethos*, 2013, t. 26, nr 1.
- Grudzień A., *Kryterium człowieczeństwa embrionu ludzkiego, czyli kiedy stałem się osobą?*, *Kra-ków* 2003.
- Harris J., *The Value of Life. An introduction of Medical Ethics*, London 1994.
- Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, Warszawa 1987.
- Jusiak J., *Osoba ludzka – substancja, czy proces?*, w: *Podmiot w procesie*, red. J. Jusiak, J. Mizińska, Lublin 1999.
- Kenny A., *The Beginning of Individual Human Life*, *On Life*, vol. 137, no. 1.
- Kieniewicz P., *Człowiek niewygodny, człowiek potrzebny. Dyskusja antropologiczna w bioetyce amerykańskiej*, Lublin 2010.
- Krąpiec M.A., *Człowiek bytem osobowym. Św. Tomasza koncepcja człowieka*, w: *Osoba i realizm w filozofii*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Lublin 2002.
- Krąpiec M.A., *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1984.
- Kurjak A., Stanojević M., et al., *Facts and doubts on the beginning of human life – scientific, legal, philosophical and religious controversies*, *Journal of Perinatal Medicine*, vol. 51.
- Leibniz W., *Zasady filozofii, czyli monadologia*, w: *Główne pisma metafizyczne*, przeł. S. Ciechowicz, J. Domański, Toruń 1995.
- Locke J., *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tłum. B.J. Gawęcki, Warszawa 1995.
- Lockwood M., *When does a Life Begin?*, w: *Contemporary Issues in Bioethics*, ed. T.L. Beauchamp, L. Walters, Belmont 1982.
- Machinek M., *Ontologiczny i moralny status embrionu ludzkiego wobec medycznie wspomaganej prokreacji*, w: *Wobec in vitro*, red. J. Grzybowski, F. Longchamps de Bériers, Kielce 2017.
- Machinek M., *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007.
- Machinek M., *Życie w dyspozycji człowieka*, Olsztyn 2000.
- Miklavcic J.J., Flaman P., *Personhood status of the human zygote, embryo, fetus*, *The Linacre Quarterly* 2017, no. 84.
- Poczobut R., *Kategoria osoby w kontekście kognitywistyki*, *Ethos* 2016, nr 4.
- Ramsey G., *Human Nature in a Post-essentialist World*, *Philosophy of Science*, vol. 80, no. 5.
- Scheler M., *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przekł. S. Czernia, A. Węgrzycki, Warszawa 1987.
- Shea M.C., *Embryonic life and human life*, *Journal of Medical Ethics* 1985, vol. 11.
- Ślęczek-Czakon D., *Problem wartości i jakości życia w sporach bioetycznych*, Katowice 2004.
- Spaemann R., *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, tł. J. Marecki, Warszawa 2002.
- Steinbock B., *Live before birth. The moral and legal status of embryos and fetuses*, New York 1992.
- Swieżawski S., *Byt. Zagadnienia metafizyki tomistycznej*, Kraków 1999.
- Szyszkowska M., *Wyznaczniki człowieczeństwa i płynące stąd powinności wobec Innego*, w: *Aksjologiczne i prawne aspekty niepełnosprawności*, red. A. Drabarz, Białystok 2020.
- Whitehead A.N., *Przygody idei*, przekł. M. Piwowarczyk, Warszawa 2020.
- Wójcik B., *Bioetyka i tożsamość człowieka*, Tarnów 2007.
- Wójtowicz-Szeffler M., Zajac-Lamparska L., *O świadomości. Wybrane zagadnienia*, Bydgoszcz 2007.
- Zięba W., *Ontologiczne modele tożsamości osobowej*, Rzeszów 2021.

CRITERIA OF HUMANITY

Summary

The aim of the article is to present the problem of criteria of humanity. The publication focuses on the proposals for such criteria and their validity. The author presents various examples of solutions and comments on them. She presents rationality, consciousness and identity as the main criteria. She assumes that the basic contemporary dilemma is the distinction between a human being and a person. The contemporary discussion oscillates around the issue of the criteria of being a human person. Therefore by the concept of criteria of humanity the author means the concept of criteria of being a person. Currently, the main philosophical dilemma in the context of the criteria of humanity is the question: is every human being a person. Ultimately, we do not have as a society, one common vision of a person. It is necessary to discuss and continue research related to this topic. The idea behind this article is to raise awareness of the problem. If certain criteria are accepted as valid, there is a risk of depriving people of their lives, which is not a trivial matter. This is why scientific discussion and reflection on the criteria of humanity are so important.

Key words: Criteria of humanity, human being, person, identity, definition of human being

Nota o Autorce

Konstancja ZEGARTOWSKA – absolwentka Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II w Krakowie oraz Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Interesuje się szczególnie tematami dotyczącymi początku życia ludzkiego oraz szeroko rozumianą bioetyką.

ORCID ID: 0009-0000-1565-7775

Kontakt e-mail: zegartowskakonstancja@gmail.com